

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 799/15 z powództwa R. S. przeciwko K. Z. o zapłatę w pkt. 1 oddalił powództwo, w pkt. 2 nie obciążył R. S. nieuiszczonymi kosztami sądowymi przejmując je na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w pkt. 3 przyznał i nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz adw. R. T., prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ł. przy ul. (...), kwotę 2.952 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że nakazem zapłaty z dnia 19 sierpnia 1998 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt V Ng 428/98 w postępowaniu nakazowym, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim nakazał R. S., właścicielowi firmy (...) w Ł., aby zapłacił Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N. kwotę 14.921,82 złotych należności głównej wraz ze szczegółowo wskazanymi w nakazie zapłaty odsetkami ustawowymi, oraz kosztami procesu w łącznej kwocie 1.804,20 złotych.

Wytaczając powództwo przeciwko R. S. w sprawie o sygn. akt V Ng 428/98 Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w N. wskazała nieprawidłowy adres pozwanego w tamtej sprawie. Nakaz zapłaty nie został w istocie doręczony R. S., został jedynie uznany za doręczony w trybie art. 139 § 1 k.p.c. Egzekucja prowadzona przez spółkę przeciwko R. S. w oparciu o powyższy nakaz zapłaty okazała się bezskuteczna. Z. stał się następcą prawnym (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N. (poprzednia nazwa Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w N.). W okresie od 1999 roku do 2002 roku był Prezesem Zarządu, zaś od 2002 roku do grudnia 2004 roku – przewodniczącym Rady Nadzorczej. W okresie kiedy przeciwko powodowi toczyło się postępowanie o sygn. akt V Ng 428/98 pozwany nie był związany ze spółką (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w N.. W grudniu 2004 roku pozwany zbył udziały w spółce przy czym zgodnie z umową, miał nabyć zadłużenie tzw. trudne, tj. objęte tytułami wykonawczymi po bezskutecznych egzekucjach albo w trakcie spraw sądowych oraz należności przeterminowane.

W 2006 roku pozwany wystąpił z wnioskiem o zobowiązanie R. S. do wyjawienia majątku. Powód stawił się na posiedzenie w tej sprawie i wskazał składniki swojego majątku. Po uzyskaniu klauzuli wykonalności na swoje nazwisko, pozwany w 2008 roku wystąpił do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi J. K. o wszczęcie egzekucji przeciwko powodowi. Powód odebrał zawiadomienie o wszczęciu egzekucji w 2008 roku. W okresie od dnia 9 września 2008 roku do dnia 24 marca 2015 roku, w oparciu o przedmiotowy nakaz zapłaty z dnia 19 sierpnia 1998 roku, została wyegzekwowana od powoda łącznie kwota 6.447,15 złotych, z czego kwota 5.627,55 złotych została przekazana wierzycielowi, zaś kwota 819,60 złotych stanowiła opłatę egzekucyjną i koszty egzekucyjne. W tym okresie powód, w razie zaistnienia takiej potrzeby, pożyczał od znajomych środki pieniężne w różnej wysokości. Kwoty te przeznaczał m.in. na leki. W 2014 roku powód wniósł zarzuty od nakazu zapłaty z dnia 19 sierpnia 1998 roku. Postanowieniem z dnia 14 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zarzuty te odrzucił z uwagi na uchybienie terminu do ich wniesienia.

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi uchylił powyższe postanowienie. W uzasadnieniu wskazano, że z uwagi na wskazanie błędnego adresu zamieszkania R. S. nie został mu doręczony przedmiotowy nakaz zapłaty, dlatego też należy dokonać doręczenia na prawidłowy adres. Po uzyskaniu informacji o powyższym, K. Z. wniósł o zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko powodowi. Obecnie nie są wykonywane czynności egzekucyjne wobec R. S. z wniosku pozwanego.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne. Sąd Rejonowy wskazał, że powód w niniejszej sprawie dochodził kilku, skumulowanych roszczeń. W zakresie żądania zwrotu świadczenia wyegzekwowanego w drodze postępowania egzekucyjnego na rzecz pozwanego podstawą prawną roszczenia jest art. 410 § 2 k.c., żądanie zaś przez powoda zasądzenia od pozwanego kwoty 1.224,96 złotych pobranej tytułem podatku,

kwoty 35.000 złotych stanowiącej zaciągnięte przez powoda pożyczki oraz kwoty 7.000 złotych uiszczonych przez powoda tytułem opłat za świadczoną mu pomoc prawną, należy zakwalifikować jako odszkodowanie oparte na normie art. 415 k.c. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy odniósł się do żądania zasądzenia kwoty 6.447,15 złotych jako zwrotu nienależnego świadczenia. Kwota ta została wyegzekwowana od powoda w oparciu o nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym, który jak się okazało, został błędnie uznany za prawomocny. Pozwany nie otrzymał w toku postępowania egzekucyjnego całej tej kwoty. Jak wynika z wystawionego przez Komornika Sądowego zaświadczenia o dokonanych wpłatach, od powoda została wprawdzie wyegzekwowana kwota 6.447,15 złotych, jednak na rzecz wierzyciela – pozwanego w niniejszej sprawie, została przekazana jedynie kwota 5.627,55 złotych i to ewentualnie w tym tylko zakresie pozwany byłby zobowiązany do zwrotu nienależnego świadczenia. Pozostała kwota stanowi opłaty egzekucyjne i inne koszty pobrane przez Komornika Sądowego, zaś podstawą ich dochodzenia może być ewentualnie ogólny przepis o odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody. W zakresie należności przekazanej pozwanemu w toku postępowania egzekucyjnego Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W ocenie powoda zakwestionowanie skuteczności doręczenia mu przedmiotowego nakazu zapłaty stanowi odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia skutkujące zasadnością żądania zwrotu wyegzekwowanych kwot. Z twierdzeniem tym zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób się zgodzić. W sprawie nie było kwestionowane, że pozwany prowadził przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne w oparciu o nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt V Ng 428/98 w dniu 19 sierpnia 1998 roku, któremu nadano klauzulę wykonalności na rzecz pozwanego, jako następcy prawnego wierzyciela. Nie było także sporne, że nakaz ten w istocie nie uprawomocnił się, bowiem jego odpis nie został prawidłowo doręczony R. S. jako pozwanemu w sprawie V Ng 428/98. Nie oznacza to jednak, że uzyskane w ten sposób przez pozwanego świadczenie było nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 kwietnia 2011 roku, sygn. akt V CSK 332/10, opubl. Lex nr 1129174, do nienależnych świadczeń należą te wymienione w art. 410 § 2 k.c., a jedno z nich związane jest z taką sytuacją, gdy w chwili spełnienia świadczenia jego prawna podstawa istniała, a odpadła już po spełnieniu go. Pojęcie odpadnięcia prawnej podstawy świadczenia łączy się z konkretną podstawą prawną w ramach wykonania zobowiązania, tworzącego tytuł prawny dla tego działania. Roszczenie o zwrot takiego świadczenia powstaje jedynie w wypadku ostatecznego i trwałego odpadnięcia podstawy prawnej, a nie powstaje w razie przejściowego jej odpadnięcia. W przypadku spełnienia świadczenia na podstawie orzeczenia sądowego, nieprawomocnego lub prawomocnego, następnie uchylonego, nie dochodzi do powstania roszczenia, jeżeli sprawa jest nadal w toku. Dopiero prawomocne zakończenie sprawy i oddalenie powództwa oznacza odpadnięcie podstawy wzbogacenia wobec braku tytułu prawnego wzbogacenia. Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, uwzględniając powyższe rozważania, Sąd Rejonowy wskazał, że wyegzekwowane od powoda świadczenie będzie mogło zostać uznane za nienależne dopiero po prawomocnym uchyleniu nakazu zapłaty z dnia 19 sierpnia 1998 roku i oddaleniu powództwa w sprawie prowadzonej dalej przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim. W chwili obecnej natomiast roszczenie R. S. o zwrot nienależnego świadczenia nie istnieje i żądanie zasądzenia kwoty tym tytułem podlega oddaleniu. Na marginesie wskazać należy, że w postępowaniu nakazowym wniesienie zarzutów nie powoduje, w przeciwieństwie do postępowania upominawczego, utraty mocy wydanego już nakazu. W orzeczeniu kończącym postępowanie Sąd rozstrzyga o utrzymaniu w mocy bądź uchyleniu tego nakazu. Ewentualne więc utrzymanie w mocy przedmiotowego nakazu zapłaty nie stworzy nowego tytułu egzekucyjnego, w oparciu o który pozwany będzie mógł egzekwować objęte nim kwoty, z których część została już wyegzekwowana. W zakresie pozostałych żądań powoda Sąd Rejonowy wskazał, że ich podstawą jest przepis art. 415 k.c., który stanowi, iż ten, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami zasadności powództwa opartego na tej podstawie prawnej jest wyrządzenie szkody, zawinione działanie lub zaniechanie sprawcy szkody i związek przyczynowy między tym działaniem lub zaniechaniem a szkodą. W niniejszej sprawie nie zostały spełnione żadne przesłanki powołanego artykułu. Strona powodowa nie wykazała żadnego zawinienia czy bezprawności po stronie pozwanego, a to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania tej okoliczności (art. 6 k.c.). Przede wszystkim podkreślić należy, że to nie pozwany w sprawie o sygn. akty V Ng 428/98 wskazał w pozwie nieprawidłowy adres zamieszkania R. S. i skutki tej nieprawidłowości nie mogą go obciążać. Pozwany w tamtym okresie nie pozostawał w jakimkolwiek związku z Przedsiębiorstwem (...) "N."

Sp. z o.o. w N. i nie może ponosić odpowiedzialności za działania tego podmiotu. K. Z. nabył spółkę wraz ze wszelkimi jej wierzytelnościami, w tym wynikającą z prawomocnego, jak się wówczas wydawało, nakazu zapłaty wierzytelnością wobec powoda. W 2006 roku pozwany złożył wniosek o zobowiązanie dłużnika do wyjawienia majątku. R. S. stanął się na posiedzeniu i wskazał Sądowi składniki swojego majątku. Nie kwestionował wówczas zasadności prowadzenia takiego postępowania i składania przez niego oświadczeń w przedmiocie posiadanego majątku. Nie zainteresował się także z jakiego tytułu ma wyjawiać swój majątek i kim jest wnioskujący w tamtej sprawie. Także w toku wszczętej już przeciwko niemu egzekucji nie wykazał on należytej staranności, by zapobiec jej kontynuowaniu, a postępowanie to toczyło się od 2008 roku. Dopiero w 2014 roku zostały złożone zarzuty od przedmiotowego nakazu zapłaty. W ocenie Sądu Rejonowego nie było wiarygodne, by powód już od zawiadomienia go o wszczęciu egzekucji podejmował starania, by wyjaśnić sytuację. Oznaczałoby to, że przez okres 6 lat żaden z Prezesów Sądu, do których pisemnie o wyjaśnienie sytuacji zwracać się miał powód, ani Komornik Sądowy nie udzielili mu informacji, w oparciu o jaki tytuł wykonawczy prowadzona jest egzekucja, co w ocenie Sądu jest wręcz nieprawdopodobne. Niezależnie od tego, informację taką powód mógł powziąć z akt komorniczych czy też akt sprawy o wyjawienie majątku, do których miał dostęp. W ocenie Sądu więc powód miał możliwość, by zapobiec prowadzeniu przeciwko niemu egzekucji, a jedynie przez własne zaniedbanie doprowadził do tego, że postępowanie egzekucyjne przeciwko niemu zostało wszczęte i prowadzone. Pozwany natomiast nie miał wiedzy, że w sprawie o sygn. akt V Ng 428/98 wskazano nieprawidłowy adres powoda, a co za tym idzie – że tytuł egzekucyjny, w oparciu o który prowadzi przeciwko powodowi egzekucję, nie jest prawomocny. Podejmował działania legitymując się nakazem zapłaty zaopatrzoną w nadaną na jego rzecz klauzulę wykonalności, zaś działania R. S., który bez zastrzeżeń wyjawiał swój majątek przed Sądem, a następnie nie kwestionował mocy prawnej przedmiotowego nakazu zapłaty, mogły pozwanego jedynie utwierdzić w przekonaniu o słuszności roszczeń objętych nakazem zapłaty. W sprawie nie było bowiem kwestionowane, że powód przez ten cały czas nie zwracał się do pozwanego o zaniechanie egzekucji z podaniem przyczyn takiego wniosku. Ustalenie natomiast danych K. Z. nie powinno nastroczać trudności, były one bowiem dostępne w aktach prowadzonych z jego wniosku spraw. Sąd Rejonowy uznał, że pozwanemu nie można przypisać zawinionego, bezprawnego działania czy też zaniechania, które pozostawałoby w związku z ewentualną szkodą powoda. Wskazać także należy, że R. S. nie wykazał, by doznał szkody w dochodzonej wysokości. Przede wszystkim zauważyć należy, że podatek dochodowy, który został pobrany na rzecz Skarbu Państwa byłby należny i odciągnięty przed wypłatą powodowi świadczenia emerytalnego niezależnie od tego czy prowadzone było przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne. Podatki należne są od podstawy opodatkowania, którą stanowi przychód należny obywatelowi, nie zaś kwota ostatecznie mu wypłacona. Odnośnie kwoty 35.000 złotych tytułem pożyczek, które powód miał zaciągnąć nie wykazał on czy w istocie takie pożyczki pobierał, od kogo, w jakiej konkretnie wysokości, na jaki cel i czy było to związane z działaniem pozwanego. Sam powód sobie zaprzeczył w tym zakresie, bowiem w pozwie wskazał, że zaciągał pożyczki w kwocie po 500 złotych miesięcznie, zaś na rozprawie podał, iż pożyczał od rodziny i znajomych w miarę potrzeby. Ostatecznie jednak zaciągnięcia żadnej z tych pożyczek nie wykazał. Podobnie jak kosztów poniesionych w związku z korzystaniem z pomocy prawnej. Jak natomiast już wskazano, to na stronie, która z danego faktu wywodzi skutki prawne spoczywa obowiązek wykazania tej okoliczności. Powód nie sprostował temu zadaniu. Na marginesie wskazać jedynie należy, że nie istniały także podstawy, by zasądzić na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia. Na rozprawie powód wskazał bowiem, że kwoty 35.000 złotych dochodzi tytułem odszkodowania moralnego za utracone zdrowie, czas i poniżenie. Podstawą prawną zasadzenia zadośćuczynienia jest przepis art. 448 k.c., który stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Obecnie nie jest natomiast kwestionowane, że przesłanką zasadzenia zadośćuczynienia jest wina sprawcy szkody moralnej, a jak już wskazano powyżej, pozwanemu takiej winy nie można przypisać. Z uwagi na to, że powód był w całości zwolniony od kosztów i przegrał proces, brak było podstaw by obciążyć go nieuiszczonymi kosztami sądowymi. Koszty te zostały przejęte na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.

Na podstawie przepisu § 2 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013, poz. 461 ze zm.) Sąd Rejonowy przyznał na rzecz adw. R. T. kwotę 2.952

złotych brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, którą to kwotę nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił:

1) nierozpoznanie istoty sprawy poprzez niezbadanie materialno-prawnej podstawy powództwa i oddalenie wniosków dowodowych zmierzających do wykazania zasadności powództwa, w przedmiocie oddalenia których pełnomocnik powoda zgłosił zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. na rozprawie w dniu 29 czerwca 2016 roku, w związku z bezzasadnością przyjętych przez Sąd I instancji przyczyn oddalenia powództwa;

2) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie 227 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c. poprzez ich bezzasadne niezastosowanie wyrażające się w oddaleniu niespóźnionych wniosków dowodowych powoda o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim za sygnaturą akt V GC 369/16 i akt postępowania egzekucyjnego prowadzonego za sygnaturą akt KM 37/08, w przedmiocie oddalenia których pełnomocnik powoda zgłosił zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. na rozprawie w dniu 29 czerwca 2016 roku,

3) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego myślenia polegającą na nieprzyznaniu wiarygodności dowodowi z przesłuchania powoda R. S. w charakterze strony w zakresie w jakim wskazał na pożyczki, które musiał zaciągnąć celem przeżycia w związku z egzekucją prowadzoną przez pozwanego K. Z. i ponoszenia kosztów pomocy prawnej, jakie musiał w związku z powyższym ponieść, jak również nieprzyznaniu wiarygodności dowodom z dokumentów załączonych przez stronę powodową, w zakresie w jakim wynikała z nich bezprawność działania pozwanego prowadzącego egzekucję w stosunku do powoda.

4) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 410 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że uchylenie tytułu wykonawczego, który był podstawą wyegzekwowania od powoda kwoty 6447,15 zł, nie stanowi odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia, a co za tym idzie nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej a w przypadku wydania przez Sąd wyroku reformatoryjnego o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje. Skarżący wniósł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, oświadczając, że nie zostały one pokryte ani w całości, ani w części a nadto na wypadek nieuwzględnienia apelacji, na podstawie art. 102 k.p.c. wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa adwokackiego za II instancję.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie apelacji i obciążenie powoda kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji w oparciu o wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego w prawidłowy sposób ustalił stan faktyczny. Ustalenia te jako logiczne, spójne wewnętrznie i pozostające w harmonii z zasadami doświadczenia życiowego, a przede wszystkim wynikające z przeprowadzonych dowodów, Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Analizę apelacji pozwanego należy rozpocząć od zarzutu naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c. We wstępnej części rozważań trzeba przypomnieć, iż zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest

wykazania przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (m.in. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, LEX 52753). Tymczasem pozwany podjął tylko polemikę z ustaleniami faktycznymi i prawnymi sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska pozwanego jakoby doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyznacza ramy dla sądu w zakresie oceny wiarygodności i mocy dowodów, która winna być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważania całego zebranego materiału dowodowego, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy sprostował przywołanym kryteriom, prawidłowo oceniając zebrane dowody i na ich podstawie dokonując trafnych ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy wydając wyrok wziął pod uwagę zebrane dowody i przeanalizował je wskazując, jakie okoliczności uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Ciężar wykazania okoliczności, z których strona powodowa wywodziła skutki prawne spoczywał zgodnie z art. 6 k.c. na niej. Strona powodowa nie udowodniła, że powód zaciągał pożyczki, kiedy i w jakich kwotach oraz że poniósł koszty pomocy prawnej w wysokości dochodzonej pozwem. Nie przedstawił żadnych dowodów na powyższe okoliczności poza własnymi twierdzeniami, tymczasem wykazanie tychże okoliczności było możliwe za pomocą dowodu z dokumentów, zeznań świadków. Same zeznania powoda były niewystarczające dla udowodnienia powyższych okoliczności.

Zdaniem Sądu Okręgowego również zarzuty naruszenia przepisów art. 227 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 i art. 217 § 3 k.p.c. i w związku z tym nierozpoznanie istoty sprawy poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, sygn. akt V GC 369/16 i akt postępowania egzekucyjnego sygn. akt KM 37/08 okazały się chybione. Należy zauważyć, że skuteczność zarzutu naruszenia przez Sąd rozpoznający sprawę dyspozycji art. 227 k.p.c. ma rację bytu jedynie w takiej sytuacji, gdy wykazane zostanie, że Sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź też gdy Sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (wyroki SN: z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 47/08, Lex nr 500202, z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, Lex nr 1228438, z dnia 4 października 2012 r., I CSK 124/12, Lex nr 1250552; postanowienia: SN z dnia 11 maja 2005 r., III CK 548/04, Lex nr 151666; z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753). Wskazać także należy, że przepis art. 227 k.p.c. ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i przewiduje uprawnienie Sądu do selekcji zgłaszanych dowodów, jako skutku dokonanej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Dowody, które nie odpowiadają tym kryteriom Sąd jest uprawniony pominąć (art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.). Tak też uczynił Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie. Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że kiedy stan faktyczny między stronami nie był sporny, a zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, przeprowadzenie wnioskowanych dowodów przedłużyło by postępowanie w sprawie. Dlatego Sąd pierwszej instancji prawidłowo oddalił zgłoszenie przez powoda wnioski dowodowe. Kwestia podania błędnego adresu powoda, na który doręczano nakaz zapłaty, wydania i uprawomocnienia się nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym przeciwko powodowi pomimo nieprawidłowości w doręczeniu tego nakazu zapłaty powodowi, nadania klauzuli wykonalności w/w tytułowi egzekucyjnemu, skutecznego wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty, prowadzenia egzekucji z emerytury powoda, wstrzymania egzekucji w związku ze skutecznym wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty nie była między stronami sporna i została wyjaśniona, dlatego zbędne było uwzględnienie wniosków dowodowych powoda w tym zakresie.

Niezasadny jest podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 410 § 2 k.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego rację ma Sąd Rejonowy, że wyegzekwowane świadczenie w oparciu o prawomocny nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym, odnośnie którego następnie uchylono klauzulę wykonalności nie było świadczeniem nienależnym w rozumieniu przepisu art. 410 § 2 k.c. Zgodnie z powołaną regulacją świadczenie jest nienależne - i tym samym można dochodzić jego zwrotu - m.in. wtedy, gdy podstawa świadczenia odpadła. Do sytuacji, w których powstaje roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia z powodu odpadnięcia jego podstawy zalicza się według

ugruntowanego stanowiska piśmiennictwa i judykatury (np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1967r., III PZP 42/66, OSNC 1967/7-8/124, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2003r., III CKN 1211/00, LEX nr 156476, z dnia 4 kwietnia 2008r., I PK 247/07, OSNP 2009/17-18/233, z dnia 13 kwietnia 2011r., V CSK 332/10, LEX nr 1129174) m.in. przypadki uchylenia wykonanego już orzeczenia sądowego. Rację ma Sąd Rejonowy, że pojęcie odpadnięcia prawnej podstawy świadczenia łączy się z konkretną podstawą prawną w ramach wykonania zobowiązania, tworzącego tytuł prawny dla tego działania. Roszczenie o zwrot takiego świadczenia powstaje jedynie w wypadku ostatecznego i trwałego odpadnięcia podstawy prawnej, a nie powstaje w razie przejściowego jej odpadnięcia. W przypadku spełnienia świadczenia na podstawie orzeczenia sądowego, nieprawomocnego lub prawomocnego, następnie uchylonego, nie dochodzi do powstania roszczenia, jeżeli sprawa jest nadal w toku. Dopiero prawomocne zakończenie sprawy i oddalenie powództwa oznacza odpadnięcie podstawy wzbogacenia wobec braku tytułu prawnego wzbogacenia. Przedmiotowy nakaz zapłaty nie został uchylony prawomocnie, dlatego w takiej sytuacji nie można stwierdzić, że odpadła podstawa prawna świadczenia a wyegzekwowane świadczenie jest nienależne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

W punkcie 2 wyroku Sąd Okręgowy przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi na rzecz adwokata R. T. kwotę 2.952 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Jej wysokość została ustalona odpowiednio do § 8 pkt 5 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 i § 4 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 22 października 2015 r (Dz.U. z 2015 r, poz. 1801). Jest to wynagrodzenie równe 50% stawki minimalnej (2400 zł) powiększone o stawkę VAT, tj. stanowiącą kwotę 552 złotych.